

Uniwersytet Opolski  
Wydział Prawa i Administracji

Ewa Kosowska-Korniak

OCHRONA TAJEMNICY DZIENNIKARSKIEJ  
W PRAWIE KARNYM MATERIALNYM  
I PROCESOWYM

Rozprawa doktorska napisana  
pod kierunkiem prof. UO

dr. hab. Zbigniewa  
Kwiatkowskiego

**Opole 2017**

Ewa Kosowska-Korniak

Rozprawa doktorska

## **„OCHRONA TAJEMNICY DZIENNIKARSKIEJ W PRAWIE KARNYM MATERIALNYM I PROCESOWYM”**

### **Streszczenie**

Przedmiotem rozprawy doktorskiej jest problematyka ochrony tajemnicy dziennikarskiej w prawie karnym materialnym i procesowym, z uwzględnieniem przepisów materialnoprawnych i procesowych zawartych w ustawie - Prawo prasowe. Wybór tematu rozprawy doktorskiej został dokonany ze względu na brak monograficznego opracowania w doktrynie tajemnicy dziennikarskiej, jej ochrony w aspekcie prawnomaterialnym i procesowym oraz zainteresowania badawcze autorki i jej doświadczenia zawodowe, ściśle związane z dziennikarstwem. Stosowanie w praktyce przepisów ustawy - Prawo prasowe pozwala dostrzec konieczność rozstrzygnięcia kwestii wzajemnych relacji przepisów prawa prasowego do prawa karnego procesowego i materialnego.

Wybór ochrony tajemnicy dziennikarskiej w prawie karnym, w ujęciu interdyscyplinarnym, jako przedmiotu badań został dokonany ze względu na fakt, iż służy ona całemu społeczeństwu, oczekującemu prawa dostępu do rzetelnej informacji, której nie dałoby się zapewnić bez realnych gwarancji wolności prasy i innych środków masowego przekazu.

Tajemnica dziennikarska jest chronioną prawem tajemnicą zawodową, którą stanowią dane, umożliwiające identyfikację autora materiału prasowego oraz osoby udzielającej informacji opublikowanych lub przekazanych do opublikowania, a także wszelkie informacje, mogące naruszać chronione prawem interesy osób trzecich. Tajemnica anonimatu (anonimowości) jest z kolei najsilniej chronioną postacią tajemnicy zawodowej dziennikarza, a jej celem jest ochrona rozmówców prasy przed konsekwencjami, jakie fakt udzielenia informacji mogłyby spowodować w ich życiu, tak zawodowym, jak i prywatnym.

Bezwzględna ochrona dziennikarskich źródeł informacji pozwala zbudować zaufanie do mediów, które w państwie demokratycznym odgrywają kluczową rolę, pełniąc swego rodzaju służbę społeczną i stanowiąc zawód zaufania publicznego. Gwarancja możliwości pozyskiwania istotnych, z punktu widzenia interesu publicznego, materiałów prasowych i przekazywania społeczeństwu rzetelnej i prawdziwej informacji wynika z zasady wolności słowa, która w każdym demokratycznym społeczeństwie powinna mieć znaczenie pierwszorzędne.

Ochrona dziennikarskich źródeł informacji jest uznawana w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka za podstawowy warunek wolności prasy, umożliwiający jej wypełnianie ważnej publicznej funkcji kontrolnej. Wolność prasy gwarantuje zarówno artykuł 10 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, jak i art. 14 Konstytucji RP, jednakże źródłem obowiązku zawodowej dyskrecji dziennikarza należy szukać głębiej: w zwyczaju, który datuje się od XVIII wieku oraz w etyce. Instytucja tajemnicy dziennikarskiej jest szczególnie trwale umocowana w systemach prawnych państw zachodnich o ugruntowanej demokracji, w których niezwykle wysoko ceniona jest zasada wolności słowa. Wprawdzie praca doktorska nie ma charakteru prawno-porównawczego, niemniej jednak zawiera ona porównanie instytucji tajemnicy dziennikarskiej w prawie polskim z prawem niemieckim, angielskim, austriackim i amerykańskim, co pozwala określić podobieństwa i różnice w przytoczonych porządkach prawnych, a także wskazać potrzeby i kierunki przyszłych zmian w ustawodawstwie polskim.

Rozprawa doktorska ma charakter dogmatyczny, z wykorzystaniem wykładni przepisów Kodeksu karnego i Kodeksu postępowania karnego regulujących ochronę tajemnicy dziennikarskiej, doktryny oraz orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, Trybunału Konstytucyjnego, Sądu Najwyższego i sądów powszechnych dotyczących omawianej problematyki. Główny kierunek rozważań obejmuje zagadnienia sporne i niejednolicie ujmowane w doktrynie oraz judykaturze, jak na przykład „samouwolnienie” dziennikarza z obowiązku zachowania tajemnicy w zakresie danych umożliwiających identyfikację autora materiału prasowego i informatora.

Rozprawa składa się z wprowadzenia, siedmiu rozdziałów oraz wniosków końcowych de lege lata i de lege ferenda. Rozdział pierwszy dotyczy zagadnień ogólnych, obejmujących

pojęcie i źródła tajemnicy dziennikarskiej, z silnym akcentem na jej teoretyczne uzasadnienie. Rozdział drugi ma charakter prawno-porównawczy, z zastosowaniem głównie metody formalno-dogmatycznej (tekstowej), poprzez analizę treści obowiązującego prawa oraz zbadanie jego formy, z uwzględnieniem historycznego kontekstu. W rozdziale trzecim została przedstawiona tajemnica dziennikarska jako przedmiot ochrony materialnoprawnej i procesowej w ujęciu historycznym, poczynając od czasów rozbiorowych. Rozdział czwarty jest poświęcony ochronie tajemnicy dziennikarskiej w prawie karnym materialnym. Kluczowym problemem badawczym rozdziału piątego jest odpowiednie usytuowanie tajemnicy dziennikarskiej w systemie zakazów dowodowych, zwłaszcza w odniesieniu do tajemnicy anonimowości informatora - jest to zagadnienie budzące nie tylko poważne spory w doktrynie i niejednoznacznie rozstrzygane w judykaturze, ale przede wszystkim budzące duże zainteresowanie społeczne. Kolejny obszar badawczy, zamieszczony w rozdziale szóstym, dotyczy ochrony tajemnicy dziennikarskiej w aspekcie jawności procesu karnego, co ma szczególne znaczenie w kontekście znowelizowanych przepisów kodeksu postępowania karnego, ograniczających możliwość wyłączenia jawności rozprawy sądowej. Przedmiotem rozdziału siódmego jest omówienie europejskich standardów ochrony tajemnicy dziennikarskiej, z uwzględnieniem art. 10 Konwencji oraz jego „odpowiednika” w prawie unijnym w postaci art. 11 Karty Podstawowych Praw, z przywołaniem linii orzeczniczej Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu oraz Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej w Luksemburgu. Zakończenie pracy stanowi podsumowanie wyników prowadzonych badań ze wskazaniem głównych wniosków *de lege ferenda*, wynikających z rozprawy doktorskiej.

W wyniku przeprowadzonych badań należy stwierdzić, że dyskrekcja gwarantowana tajemnicą dziennikarską ma fundamentalne znaczenie dla poprawy jakości życia publicznego, umożliwiając prasie otrzymywanie i upublicznianie informacji istotnych dla społeczeństwa. Potwierdza to ponadnarodowa kontrola aktów i działań organów państw europejskich prowadzona przez Europejski Trybunał Praw Człowieka, z inicjatywy samych pokrzywdzonych. Stanowi to wyjątkowo skuteczny mechanizm ochronny, gwarantujący wolność wypowiedzi.

Instytucja tajemnicy dziennikarskiej ma także swoje teoretyczne uzasadnienie, które, jak należy przyjąć w wyniku pracy badawczej, najpełniej oddaje wywodząca się z niemieckiej nauki prawa teoria woli, zgodnie z którą ujawnienie tajemnicy to naruszenie woli osoby, która ją powierzyła, bowiem o tym, czy wiadomość ma pozostać tajemnicą prywatną, decyduje

wyłącznie wola samej zainteresowanej osoby. Wolą osoby, powierzającej dziennikarzowi swój sekret, jest zachowanie w tajemnicy informacji, mogących ją zidentyfikować, a wolę tę wyraża wprost, dokonując zastrzeżenia swoich danych. Jeśli jednak zmieni zdanie, w każdej chwili może ujawnić swoją tożsamość w jakiegokolwiek formie, np. udzielając wywiadu innemu dziennikarzowi.

Powyższe uzasadnienie najpełniej oddaje sens tajemnicy anonimowości, ujętej w art. 15 ust. 2 pkt 1 Prawa prasowego oraz art. 266 § 1 Kodeksu karnego, a skonkretyzowanej w zakresie prawa do odmowy zeznań w art. 180 § 3 Kodeksu postępowania karnego. Pozwala także jednoznacznie odpowiedzieć na kolejne pytanie badawcze, czy tajemnica dziennikarska jest obowiązkiem dziennikarza, czy tylko jego przywilejem?

Zachowanie w poufności danych informatora jest obowiązkiem dziennikarza. Obowiązek zachowania tajemnicy dziennikarskiej wynika z przepisów art. 266 § 1 K.K., dotyczącego ujawnienia bądź wykorzystania tajemnicy zawodowej, a także funkcyjnej oraz art. 49 Prawa prasowego, penalizującego ujawnienie tajemnicy dziennikarskiej. Podstawą odpowiedzialności karnej jest świadomość obowiązku zachowania tajemnicy, wynikającego z ustawy lub przyjętego zobowiązania.

Celem pracy doktorskiej było zbadanie, czy instrumenty prawne, gwarantujące wolność prasy i tajemnicę dziennikarską znajdują odpowiednią ochronę w prawie karnym materialnym i procesowym. Przeprowadzona analiza, przede wszystkim art. 180 K.P.K., zwłaszcza wzajemnej relacji § 3 do § 2 jako piętrowo uformowanej tajemnicy, prowadzi do wniosku, że tajemnica dziennikarska jest należycie chroniona w zakresie ochrony osobowych źródeł dziennikarskich oraz anonimowości autora materiału prasowego. W zakresie prawa do anonimowości ma ona charakter bezwzględny. Ochrona źródła informacji jest wyłączona tylko w niezmiernie wyjątkowych sytuacjach, a obowiązek denuncjacji w takich wypadkach jest w pełni zrozumiały, gdyż dotyczy tylko najcięższych przestępstw przeciwko pokojowi, ludzkości i wojennych, przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej, przeciwko życiu i zdrowiu, przeciwko bezpieczeństwu powszechnemu, przeciwko wolności seksualnej i obyczajności oraz przeciwko porządkowi publicznemu lub w wypadku przestępstw o charakterze terrorystycznym. Z kolei zakaz z art. 180 § 2 K.P.K. jest względnym zakazem dowodzenia za pomocą określonego dowodu, który może zostać uchylony w razie łącznego zaistnienia dwóch przesłanek, czyli „niezbędności dla wymiaru sprawiedliwości” i „niemożności ustalenia okoliczności innym dowodem”.

Tajemnica dziennikarska jest obowiązkiem dziennikarza, którego naruszenie skutkuje odpowiedzialnością karną. Możliwe jednak jest wyłączenie odpowiedzialności karnej za naruszenia tajemnicy dziennikarskiej, będące działaniami w ramach kontratypu, podjętymi w interesie społecznym lub dla „dobra wymiaru sprawiedliwości”. Wniosek ten jest istotny, albowiem w środowisku dziennikarskim panuje mylne przekonanie, że tajemnica dziennikarska jest jedynie przywilejem dziennikarzy.

W wyniku przeprowadzonych badań rozstrzygnięty został także dylemat, czy wobec dziennikarza, który naruszy tajemnicę dziennikarską, ma zastosowanie art. 266 § 1 K.K., czy art. 49 PrPras.? Analiza przepisów pozwala stwierdzić, że dziennikarz może ponosić odpowiedzialność karną zarówno za ujawnienie, jak i wykorzystanie informacji stanowiących tajemnicę dziennikarską, na podstawie art. 49 PrPras.

Jedynym organem uprawnionym do zwolnienia dziennikarza z obowiązku zachowania tajemnicy zawodowej jest sąd; dziennikarz nie może sam się zwolnić z tajemnicy anonimowości, mimo iż przeciwnie, choć niezaprobowane w doktrynie stanowisko, zajął Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 15 grudnia 2004 roku. Nawet w anglosaskim systemie prawnym, w którym tajemnica dziennikarska, w rozumieniu prawa do odmowy zeznań, jest jedynie przywilejem dziennikarza, uważa się, zachowanie poufności źródeł informacji jest moralnym obowiązkiem dziennikarza (Anglia), zaś jej naruszenie poprzez „samouwolnienie z tajemnicy” – złamaniem wiążącej umowy, co pociąga za sobą konsekwencje w postaci odpowiedzialności karnej (Stany Zjednoczone, sprawa Cohenv. Cowels Media).

Badania prawno-porównawcze prowadzą do wniosku, że polskie regulacje prawne w zakresie tajemnicy dziennikarskiej są najbardziej zbliżone do rozwiązań niemieckich. Tajemnica anonimowości, zgodnie z art. 180 § 3 K.P.K., jest objęta silną ochroną, stanowiąc bezwzględny zakaz dowodzenia, gdyż sąd nie może zwolnić dziennikarza od obowiązku zachowania poufności danych umożliwiających identyfikację autora materiału prasowego, listu do redakcji lub innego materiału o tym charakterze, jak również identyfikację osób udzielających informacji. Zasadnicza różnica polega na tym, że w Polsce przepis art. 180 § 3 nie ma zastosowania, jeżeli informacja dotyczy najcięższych przestępstw wymienionych w art. 240 Kodeksu karnego, natomiast w niemieckim prawie dziennikarz, nawet w takim wypadku, może odmówić zeznań, jeżeli mogłoby to prowadzić do ujawnienia autora nadawcy materiałów lub osoby informatora (§ 53 ust. 2 StPO).

W celu wzmocnienia ochrony tajemnicy dziennikarskiej warto rozważyć de lege ferenda obowiązek uzyskania zgody sądu na kontrolowanie danych telekomunikacyjnych, pocztowych i internetowych adwokatów, radców prawnych, notariuszy, komorników, doradców podatkowych i tajemnicy statystycznej. W wypadku dziennikarzy należy rozważyć nawet wyłączenie możliwości pozyskiwania bilingów, gdyż niweczy to sens najściślej chronionej tajemnicy anonimowości – art. 180 § 3 K.P.K, dając służbom możliwość dotarcia do dziennikarskich źródeł informacji. Ma to duże znaczenie także w kontekście europejskich standardów poufności źródeł dziennikarskich, które wyraźnie akcentują znaczenie ochrony tajemnicy dziennikarskiej, rozumianej jako ochrona dziennikarskich osobowych źródeł informacji.